



TAJEMNICA STULETNIEJ KOKARDKI

Dorota Hepner

KATEGORIA WIEKOWA: 7-9 LAT

Mazowsze.
serce Polski

ADRESAT: uczniowie w wieku 7-9 lat.

CZAS ZAJĘĆ: 135 minut.

SŁOWA KLUCZOWE: historia, komiks, opowiadanie, August Poniatowski, Kolej Nadwiślańska, stacja Jabłonna, generał Bolesław Roja, Wytwórnia Balonów i Spadochronów, August Piccard, balon stratosferyczny „Gwiazda Polski”.

WPROWADZENIE

Legionowo jest młodym miastem – jego historia od założenia letniska Gucin, poprzez powstanie garnizonu feldmarszałka Hurki, a potem dzieje miasta w niepodległej ojczyźnie – to zaledwie 143 lata. Warto przybliżyć młodszym uczniom najważniejsze i najbardziej interesujące wydarzenia, jakie miały miejsce w ich małej ojczyźnie: jak miasto powstawało, komu zawdzięcza swoją nazwę, jak szybko rozwijało się w okresie dwudziestolecia międzywojennego. Tym bardziej że niedawno obchodziliśmy stulecie nadania nazwy miastu (ten jubileusz był uroczystie obchodzony w Legionowie). Z pewnością dzieci zainteresują również informacje związane z niedokończonym lotem balonem „Gwiazda Polski” do stratosfery – to obecnie nieco zapomniane wydarzenie było znaczące jak na tamte czasy.

CEL OGÓLNY

Zdobycie wiedzy na temat powstania miasta, genezy nazwy Legionowo oraz ważnych dla miasta wydarzeń w okresie międzywojennym, w szczególności poznanie historii balonu stratosferycznego „Gwiazda Polski”.

CELE SZCZEGÓŁOWE

Uczeń:

- zna historię swojego miasta, okoliczności nadania nazwy, potrafi osadzić to wydarzenie w konkretnym czasie historycznym;
 - rozumie, jak ważne są korzenie miasta oraz wiedza historyczna;
 - potrafi krótko opowiedzieć o poznanych wydarzeniach;
 - planuje swoje działania, doprowadza je do końca i sprawdza ich efekt;
 - wykonuje proste doświadczenie fizyczne;
 - tworzy plan wydarzeń po wysłuchaniu opowiadania;
 - swobodnie wypowiada się na temat poznanych faktów;
 - analizuje treść opowiadania, korzysta z pomocy naukowych;
 - wykonuje bogate w szczegóły, interesujące prace plastyczne;
 - wie, jak wygląda komiks;
 - potrafi posługiwać się zakodowanymi instrukcjami.
-

METODY PRACY:

- asymilacji wiedzy – pogadanka prezentująca nowe wiadomości, opowiadanie, dyskusja dotycząca opowiadania, pokaz przygotowanych zdjęć, komiksu;
- waloryzacyjna – skupione uczestnictwo w historii, jaka przydarzyła się Piotrusiowi oraz dorosłemu Piotrowi, pogadanka podsumowująca;

- praktyczna – układanie planu wydarzeń z rozsypanki zdaniowej, wykonanie doświadczenia z balonami, zabawa w podchody, zaprojektowanie szaty graficznej balonu stratosferycznego „Gwiazda Polski”.

FORMY PRACY:

- indywidualna,
- grupowa,
- zbiorowa.

POMOCE DYDAKTYCZNE:

- tablica interaktywna;
- obrazki z podpisanymi zdjęciami legionowskich obiektów (każdy pocięty na 4 części);
- zdjęcia przedstawiające postacie, budynki i wydarzenia związane z historią Legionowa;
- teksty opowiadań;
- komiks;
- nożyczki, klej;
- zdania zapisane na paskach papieru;
- baloniki, hel, obciążnik;
- wskazówki zapisane na kartkach, koperta, torebka;
- białe-czerwone kokardki wykonane ze wstążki;
- konturowe rysunki.

ZAŁĄCZNIKI:

1. Ułóż cegiełki – puzzle.
2. Nowe i stare – układanka.
3. Krótka opowieść o Legionowie.
4. Tajemnica stuletniej kokardki – opowiadanie.
5. Spotkanie z generałem Roją – komiks.
6. Plan opowiadania w formie rozsypanki zdaniowej.
- 7a. Portret generała Bolesława Roja.
- 7b. Miniatury portretu do wklejenia.
8. Doświadczenie z balonami – instrukcja.
9. Balonowa przygoda stuletniej kokardki – opowiadanie.
10. Gry w podchody – instrukcja.
11. Pierwszy lot „Gwiazdy Polski” – konturowy obrazek do zaprojektowania.

BIBLIOGRAFIA:

K. Kuligowska, *Jabłonna Augusta*, Gminna Biblioteka Publiczna im. ks. Jana Twardowskiego w Jabłonie, Jabłonna 2017.
 S. Mazurek, *Balonem do stratosfery*, LOPP, Warszawa 1938.
 A. Morgała, *Gwiazda Polski*, Bellona, Warszawa 2006.
 A. Ostrowska-Błońska, P. Błoński, *Legionowo. Miasto z duchem Niepodległej*, Legionowo 2018.

- M. Pakuła, *Linie kolejowe w powiecie legionowskim*, „Rocznik Legionowski”, tom XI, Legionowo 2018.
- M. Piorun, *Gwiazda Polski, balonem do stratosfery*, Muzeum Historyczne, Legionowo 2018.
- J. Szczepański, *Obóz Hurki*, Towarzystwo Przyjaciół Legionowa, Legionowo 1997.
- J. Szczepański, *Powiat legionowski na dawnej pocztówce 1*, Towarzystwo Przyjaciół Legionowa, Legionowo 2000.
- J. Szczepański, *Powiat legionowski na dawnej pocztówce 2*, Towarzystwo Przyjaciół Legionowa, Legionowo 2002.
- J. Szczepański, *Powiat legionowski na dawnej pocztówce 3*, Towarzystwo Przyjaciół Legionowa, Legionowo 2007.
- J. Szczepański, *Tradycja Mazowsza, powiat legionowski. Przewodnik subiektywny*, Mazowieckie Centrum Kultury i Sztuki, Agencja Wydawnicza „Egros”, Warszawa 2011.
- J. Szczepański, *Wojska balonowe. Legionowo 1897–1939*, Ajaks, Pruszków 2004.
- J. Szczepański, *Jabłonna – ty morderco mojej młodości!*, Muzeum Historyczne, Legionowo 2015.
- T. Szulc, *80 lat Legionovii*, Muzeum Historyczne, Legionowo 2010.

ŹRÓDŁA INTERNETOWE [dostęp: 21.04.2020]:

<http://gwiazdapolski.muzeum.legionowo.pl>
http://toiowo.eu/co_dzialo_sie_w_legionowie_przez_100_lat
http://muzeum.legionowo.pl/wystawy/miasto_balonow
http://www.pwrz.pl/varia/pierwszy_i_drugi_batalion_balonowy/index.html
https://tustolica.pl/krotka-podroz-przez-100-lat-wojsko-kolej-i-balony_79169
<https://legionowo.pl/pl/historia-legionowa>
<http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/25815?t=Frontowe-miasta-Legionow-Polskich>
<https://www.youtube.com/watch?v=ZJ-fxz2wXb0>

PRZEBIEG ZAJĘĆ

CZĘŚĆ WSTĘPNA

1. Stworzenie sytuacji dydaktycznej, wprowadzenie w tematykę zajęć. Zabawa „Ułóż cegiełki”. Każdy uczeń szuka pod swoim krzesłem przyklejonej karteczki – fragmentu jednego z pięciu obrazków z Legionowa. Każdy fragment obrazka ma część kolorowej ramki, co pomoże dzieciom w odszukaniu swojej grupy, np.: GRUPA 1 – ramka niebieska, GRUPA 2 – żółta, GRUPA 3 – czer-

wona itd. Po odnalezieniu swojej grupy dzieci wspólnie układają obrazek – zdjęcie z podpisem. Nauczyciel eksponuje obrazki na tablicy interaktywnej lub przypina je do tablicy. Uczniowie odczytują nazwy i krótko opisują legionowskie obiekty (**załącznik nr 1**).

2. Rozmowa kierowana dotycząca współczesnych i historycznych obiektów w Legionowie. Nauczyciel zadaje pytania:

- Jak myślicie, czy nasze miasto wyglądało podobnie 100 lat temu?
- Czy wiecie, jak wyglądały dawny dworzec, hala sportowa czy urząd miasta?
- Czy potraficie wskazać, gdzie się znajdują takie budynki?
- Jak ubierali się kiedyś ludzie?

Jak żyli? Gdzie pracowali?

Rozdanie układanki obrazkowej –

„Nowe i stare” (**załącznik nr 2**).

Zadaniem dzieci jest dopasowanie obrazków przedstawiających miejsca lub budynki dawniej i dziś.

3. Krótkie omówienie wykonanego zadania. Po rozwiązaniu układanki i sprawdzeniu poprawności nauczyciel przekazuje informacje. Mówi, że sto lat temu nasze miasto dopiero zaczynało swoją historię. Opowiada o lotnisku Gucin, o koszarach wojskowych powstałych na ziemiach hrabiego Augusta Poniatowskiego, zwanego Guciem, o nadaniu miastu nazwy. Należy uwzględnić rozmiar zaplanowanego materiału i podzielić go na części, w zależności od liczebności klasy, tempa pracy uczniów i ich indywidualnych możliwości. W scenariuszu przyjęto założenie, że czas realizacji tematu to 135 minut (3 × 45 minut), ale czas ten można wydłużyć lub skrócić według potrzeb. Podczas lekcji użyteczna będzie tablica interaktywna. Jednak w przypadku braku możliwości korzystania z niej, materiały można prezentować w postaci wydruków. Wyjątkiem są szczególnie cenne filmy Kroniki Filmowej PAT. Warto o nich chociażby wspomnieć i poprosić uczniów o obejrzenie filmów w domu.

CZĘŚĆ GŁÓWNA

1. Przedstawienie historii Legionowa – omówienie okoliczności nadania nazwy miastu, opowiadanie

o zakładach, jakie istniały w mieście w latach dwudziestych XX wieku. Nauczyciel prezentuje informacje zawarte w tekście „Krótka opowieść o Legionowie” (**załącznik nr 3**). Kieruje rozmowę w taki sposób, aby dzieci same obliczyły, jaki rok był sto lat temu. Wprowadza w tematykę odzyskania przez Polskę niepodległości, krótko wyjaśnia, co wtedy działo się w mieście. Nawiązuje do imienia szkoły w Legionowie – Legionów Polskich 1914–1918. Wspólnie z uczniami uzasadnia wybór takiej nazwy dla szkoły.

2. Przeczytanie opowiadania *Tajemnica stuletniej kokardki* (**załącznik nr 4**) oraz prezentacja komiksu *Spotkanie z generałem Roją* (**załącznik nr 5**) – omówienie tekstów.

O czym marzył mały Piotruś?, Do kąd się wybrał?, Co Piotruś zobaczył w szafie?, Co zrobił?, Kogo spotkał po wyjściu z koszar?, Jak wyglądała i czego dotyczyła rozmowa Piotrusia z generałem Roją?, Co Piotruś otrzymał od generała?

3. Rozdanie uczniom pasków papieru z zapisanymi zdaniami, składającymi się na plan opowiadania *Tajemnica stuletniej kokardki*, indywidualne układanie (**załącznik nr 6**).
4. Odczytanie planu.
5. Wklejenie planu do zeszytu.
6. Prezentacja portretu (**załącznik nr 7a**) i wklejenie miniatury portretu Bolesława Roja do zeszytu (**załączniki nr 7b**).
7. Wykonanie doświadczenia z balonami (**załącznik nr 8**).
8. Omówienie ćwiczenia, zwracamy uwagę, że balon napełniony helem unosi się pod sufit, balon napełniony helem z obciążeniem utrzymuje się w pionowej pozycji, a balon z powietrzem – opada na podłogę. Na zakończenie wprowadzamy informacje, jak kiedyś wyglądały i do czego mogły służyć balony.

9. Prezentacja filmu Kroniki Filmowej PAT dotycząca balonu „Legjonowo” (pisownia oryginalna), <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/4200>.
10. Odtworzenie filmu Kroniki Filmowej PAT wchodzącego w skład prezentacji „»Gwiazda Polski« – największy balon stratosferyczny świata”, <https://www.youtube.com/watch?v=ZJ-fxz2wXbO>.
11. Poznanie ciągu dalszego historii o Piotrusiu – odczytanie opowiadania *Balonowa przygoda stuletniej kokardki* (**załącznik nr 9**). Omówienie treści: Kim został mały Piotruś? Gdzie pracował pan Piotr?, Na jaką uroczystość spieszył się pan Piotr?, Kim był i czego chciał dokonać pan August Piccard?, Co postanowiono w Wytwórni Balonów po rezygnacji z zakupu balonu przez Piccarda?, Kiedy i gdzie zaplanowano wypuszczenie balonu?, Co włożył do gondoli pan Piotr?, Czemu balon nie odleciał?, Jakie były losy balonu po nieudanym starcie?
12. Zabawa ruchowa „Gra w podchody”. Uczniowie szukają ukrytych w sali kokardek z biało-czerwonej wstążki (**załącznik nr 10**). W zależności od czasu przeznaczanego na ten etap można modyfikować instrukcje gry w podchody według uznania. Odnalezione kokardki dzieci nakleją na swoją pracę plastyczną.
13. Rozdanie konturu do zaprojektowania „Pierwszy lot »Gwiazdy Polski«” (**załącznik nr 11**). Nauczyciel wyjaśnia, na czym ma polegać praca. Zwraca uwagę na czas (jesień – 12 października) i miejsce (Dolina Chochołowska). Przypomina o umieszczeniu na pracy kokardki.

CZĘŚĆ PODSUMOWUJĄCA

Wystawa prac, podsumowanie wiadomości, wykonanie wystawki klasowej i ocena prac.

Załącznik nr 1.



Ułóż cegielki – puzzle

Grupa 1



R A T U S Z M I E J S K I

Grupa 2



C E N T R U M K O M U N I K A C Y J N E

Grupa 3



A R E N A L E G I O N O W O

Grupa 4



S T U D N I A O L I G O C E Ń S K A

Grupa 5



TĘŻNIA SOLANKOWA

Załącznik nr 2.

Nowe i stare – układanka



Załącznik nr 3.

**Krótką opowieść o Legionowie**

Obszar dzisiejszego Legionowa w XIX w. wchodził w skład dóbr Jabłonna, które należały do rodziny hrabiów Potockich. Przez majątek ten poprowadzono linię kolejową Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej (inaczej Kolei Nadwiślańskiej).

August Potocki herbu Pilawa, zwany Guciem – właściciel majątku Jabłonna żyjący w latach 1847–1905; rozparcelował fragment dóbr położonych przy stacji z przeznaczeniem na działki, część sprzedał władzom carskim pod budowę koszar. Źródło: Wikipedia.

poniżej: Warszawa. Praga. Stacja Kolei Nadwiślańskiej. Widok lokomotywy na torach. Autor: Maksymilian Fajans. Zbiory Muzeum Narodowego w Warszawie.





Budynki 4. Batalionu Kolejowego carskich zespołów koszarowych w Legionowie. Do ich budowy władze carskie przystąpiły w 1895 r. Źródło: Muzeum Historyczne w Legionowie.



*Pierwszy dworzec kolejowy na terenie dzisiejszego Legionowa, wybudowany w roku 1877 w związku z uruchomieniem linii Kolei Nadwiślańskiej.
Fragment ryciny Ksawerego Pillatiego.*

W miejscu jej skrzyżowania z Traktem Kowieńskim powstały dworzec i stacja kolejowa Jabłonna. Ich otwarcie 29 sierpnia 1877 roku uznaje się za symboliczny początek historii Legionowa. W bezpośrednim sąsiedztwie dworca powstało osiedle letniskowe Park Gucin (lata 80. XIX w.). Po drugiej stronie torów w 1892 roku wybudowano koszary wojskowe.

Po odzyskaniu niepodległości, w styczniu 1919 roku, został powołany Inspektorat Piechoty Legionów z siedzibą w koszarach w Jabłonninie. Jego dowódcą mianowano gen. Bolesława Roję.



Generał Bolesław Roja — dowódca Inspektoratu Piechoty Legionów, który w nawiązaniu do chwałebnej tradycji Legionów Polskich organizował pułki legionowe powstałe po odzyskaniu przez Polskę niepodległości.

Na początku 1919 roku generał nadał koszarom Jabłonna nazwę Legionowo. W ten sposób upamiętnił osadę polową Legionowo wybudowaną w czasie walk legionistów na Polesiu Wołyńskim, którą znał i wspominał z sentymentem. Nazwa nadana przez generała Roję stała się ważnym elementem budowania tożsamości lokalnej. W latach 1925, 1926 i 1928 przeprowadzono parcelację majątku Potockich i wyznaczono siatkę ulic funkcjonującą w Legionowie do dzisiaj. W 1930 roku z gminy Jabłonna wyodrębniono gminę Legionowo jako samodzielną jednostkę administracyjną. W 1952 roku Legionowo uzyskało prawa miejskie.



Osada polowa na Wołyniu o nazwie Legionowo, willa „Żakopianka”. Źródło: Portal Polska Żbrojna.



Generał Bolesław Roja, Walery Sławek i Wincenty Witos w otoczeniu oficerów 4. Pułku Piechoty przed kasynem oficerskim w Jabłonninie w 1919 roku. Źródło: J. Szczepański, Powiat legionowski na dawnej pocztówce, Legionowo 2002.



Źdjęcie uczestników uroczystego poświęcenia Urzędu Gminy Legionowo 2 lipca 1930 roku. Źródło: Muzeum Historyczne w Legionowie, dar Hanny Juskowiak.

Koszary w Legionowie stały się siedzibą trzech formacji wojskowych: saperów mostów kolejowych, pociągów pancernych i wojsk balonowych.

W sąsiedztwie garnizonu rozwijały się zakłady produkujące balony i spadochrony.

W latach 1933, 1934, 1935 i 1938 legionowskie balony zwyciężały w międzynarodowych zawodach o Puchar Gordona Bennetta.



Brama wejściowa na teren koszar 2. Batalionu Wojsk Balonowych. Źródło: własność prywatna, zbiory Pawła Wrześniowskiego, http://www.pwrz.pl/2rp/2_batalion_balonowy.html



Balony nad Legionowem.



Hangar Wytwórni Balonów, lata 30.



Start balonu „Legionowo” z placu Marszałka Józefa Piłsudskiego do lotu propagandowego w dniu imienin Józefa Piłsudskiego, marzec 1935 rok.



Projekt balonu „Gwiazda Polski”.

W sierpniu 1938 roku w Legionowie uszyto powłokę balonu „Gwiazda Polski”, który był wówczas największym balonem na świecie.

Wyprodukowanie „Gwiazdy Polski” Wytwórnia Balonów i Spadochronów zawdzięcza osobie majora Stanisława Mazurka. To on właśnie zaraził swoim pomysłem najwyższe władze państwowe z prezydentem Ignacym Mościckim na czele.

Ale o balonie opowiemy na następnych zajęciach...



Spotkanie majora Stanisława Mazurka z prezydentem Ignacym Mościckim i prezentacja projektu balonu „Gwiazda Polski”.



Kartka okolicznościowa dotycząca startu balonu „Gwiazda Polski”.

Załącznik nr 4.

**Tajemnica stuletniej kokardki – opowiadanie**

Był ciepły, słoneczny dzień maja. W koszarach w Jabłonnii żołnierze w pośpiechu przygotowywali się na przyjęcie specjalnego gościa – generała Bolesława Roi, który właśnie tego dnia miał objąć dowództwo w 2. Dywizji Piechoty Legionów. Nikt z krzątających się mundurowych nie zwracał uwagi na małego chłopca – dziewięcioletniego Piotrusia, który samotnie przechadzał się wzdłuż budynków koszarowych.

– Och, jak ja bym chciał mieć taki mundur! – marzył Piotruś, patrząc na stroje odświętnie ubranych tego dnia legionistów.

Któryś z nich zostawił uchylone drzwi budynku koszarowego, a tego właśnie potrzebował Piotrek, aby niepostrzeżenie wślizgnąć się do środka. Bez trudu przebiegł wąskim korytarzem i z lekką obawą rozejrzał się wokół siebie. Cichutko, na palcach wemknął się do pierwszego pokoju i drżącą ręką otworzył drzwi ciężkiej, starej szafy w nadziei, że tam znajdzie coś interesującego.

Jego wzrok padł na szary, ozdobiony wężykami i błyszczącymi guzikami mundur. Chciał się tylko mu przyjrzeć z bliska, ale nie mógł się powstrzymać przed założeniem. Najpierw jeden rękaw, potem drugi, szybko wskoczył w szare spodnie, zapiął pasek i z dumą nałożył czapkę. Jeszcze zachwycone spojrzenie w lustro i... niespodziewanie radość chłopca zakłócił odgłos żołnierskich kroków. Ktoś wyraźnie zmierzał w jego stronę! Nie było już czasu na przebranie się i odłożenie stroju na miejsce. Piotruś jednym susem znalazł się za drzwiami, a potem, nawet nie wiedząc kiedy, przebiegł wąski korytarz. Chciał jak najszybciej znaleźć się w bezpiecznym miejscu. Wyskoczył z drzwi jak błyskawica i z całym impetem wpadł na wysokiego, postawnego mężczyznę.

– Dokąd się tak spieszysz, żołnierzu, i co ty tu robisz w tym mundurze? – zapytał mężczyzna, tłumiąc śmiech.

– O, mamusiu, przecież to generał Roja! – wyrwało się Piotrkowi.

– Znasz mnie, żołnierzu? – zapytał już nieco poważniej generał.

– Każde dziecko zna generała Roję – odparł Piotrek nieśmiało.

– A ileż ty masz lat i jak ci na imię? – Generał spojrzał spod oka na Piotra.

– Już dziewięć! – Piotrek wyprostował się jak struna. – A na imię mam Piotr!

– Skoro wiesz, kim jestem, to może wiesz, czemu tu jestem? – zadał kolejne pytanie generał.

– Noooo... niezupełnie – Piotruś zrobił minkę, jakby zbierało mu się na płacz.

– Widzisz, chłopcze, przyjechałem do Jabłonnii, aby objąć dowództwo w waszych koszarach. Zastanawiam się nad ich nową nazwą. Bardzo mi się tu podoba. Jest tu trochę podobnie jak w osadzie na Wołyniu, którą bardzo lubiłem. Ta osada nazywała się Legionowo.

– To może je Pan tak właśnie nazwie – Legionowo! – podpowiedział Piotruś już pewniejszym głosem.

Generał Roja zamyślił się.

– A wiesz, Piotrusiu, że to niezły pomysł... Tam, na Polesiu Wołyńskim też były sosny i wielu legionistów. Dobrze! Niech więc tak będzie! Koszary Legionowo! Brzmi cudownie! Dziękuję ci! A teraz muszę już iść, zanim wszyscy będą mnie szukać... jak tego munduru – generał z uśmiechem wskazał na przebranie Piotra.

I dodał:

– Lepiej odłóż go na miejsce, zanim ktoś zauważy. Mundur to ważna rzecz i nie każdy może go nosić.

Piotrek zaczerwienił się po same uszy.

– Bo ja chciałem tylko...

– Masz przed sobą wiele czasu, a na razie musisz dobrze się uczyć. Może kiedyś zostaniesz prawdziwym żołnierzem Legionów Polskich.

Piotrek już chciał pożegnać się grzecznie i odejść, ale generał Roja niespodziewanie odpiął od swojego munduru białą-czerwoną kokardkę i przypiął ją chłopcu.

– Kiedyś, dawno temu białą-czerwoną kokardę przypinano żołnierzom jako symbol miłości do ojczyzny. Noś ją z dumą. – Generał pogłaskał Piotrka po głowie, a widząc nadchodzących żołnierzy, powiedział:

– Do zobaczenia, Piotrusiu.

– Do zobaczenia, panie generale – wyszeptał przejęty chłopiec.

Od tamtej pory minęło sto lat. Nie ma już generała, nie ma też Piotrusia, nie ma już pułku legionów.

Pozostały niektóre, stare budynki koszarowe, a być może gdzieś w Muzeum zachowała się stuletnia kokarda, którą generał Bolesław Roja podarował małemu Piotrusiowi na pamiątkę nadania nazwy Legionowo.

Poszukajcie, może gdzieś ją znajdziecie...

Załącznik nr 5.

Spotkanie z generałem Roją – komiks

Załącznik nr 6.

**Plan opowiadania w formie rozsypanki zdaniowej**

Marzenia Piotrusia o mundurze.	Marzenia Piotrusia o mundurze.
Wejście do koszar.	Wejście do koszar.
Znalezienie i włożenie munduru.	Znalezienie i włożenie munduru.
Ucieczka z koszar.	Ucieczka z koszar.
Spotkanie z generałem Roją.	Spotkanie z generałem Roją.
Nadanie koszarom nazwy Legionowo.	Nadanie koszarom nazwy Legionowo.
Podarunek od generała.	Podarunek od generała.

Marzenia Piotrusia o mundurze.	Marzenia Piotrusia o mundurze.
Wejście do koszar.	Wejście do koszar.
Znalezienie i włożenie munduru.	Znalezienie i włożenie munduru.
Ucieczka z koszar.	Ucieczka z koszar.
Spotkanie z generałem Roją.	Spotkanie z generałem Roją.
Nadanie koszarom nazwy Legionowo.	Nadanie koszarom nazwy Legionowo.
Podarunek od generała.	Podarunek od generała.

Marzenia Piotrusia o mundurze.	Marzenia Piotrusia o mundurze.
Wejście do koszar.	Wejście do koszar.
Znalezienie i włożenie munduru.	Znalezienie i włożenie munduru.
Ucieczka z koszar.	Ucieczka z koszar.
Spotkanie z generałem Roją.	Spotkanie z generałem Roją.
Nadanie koszarom nazwy Legionowo.	Nadanie koszarom nazwy Legionowo.
Podarunek od generała.	Podarunek od generała.

Marzenia Piotrusia o mundurze.	Marzenia Piotrusia o mundurze.
Wejście do koszar.	Wejście do koszar.
Znalezienie i włożenie munduru.	Znalezienie i włożenie munduru.
Ucieczka z koszar.	Ucieczka z koszar.
Spotkanie z generałem Roją.	Spotkanie z generałem Roją.
Nadanie koszarom nazwy Legionowo.	Nadanie koszarom nazwy Legionowo.
Podarunek od generała.	Podarunek od generała.

Załącznik nr 7a.



Portret generała Bolesława Roja



Generał Bolesław Roja.

Załącznik nr 7b.



Miniatury portretu do wklejenia

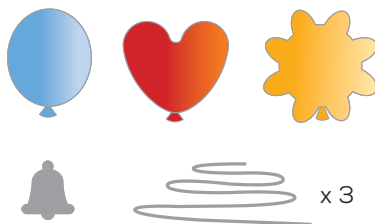


Załącznik nr 8.

**Doświadczenie z balonami – instrukcja**

Aby wykonać doświadczenie, należy przygotować:

- balonik wypełniony powietrzem,
- dwa baloniki wypełnione helem,
- mały obciążnik (może to być np.: mały dzwoneczek, pudełeczko, plastikowa nakrętka),
- trzy jednakowe sznurki o długości około 1 metra.



Do zadania przygotowujemy salę lekcyjną tak, aby balonik z helem nie odleciał zbyt wysoko, zamykamy okna. Jeden z baloników z helem obciążamy, przyczepiając do sznurka np. dzwoneczek.

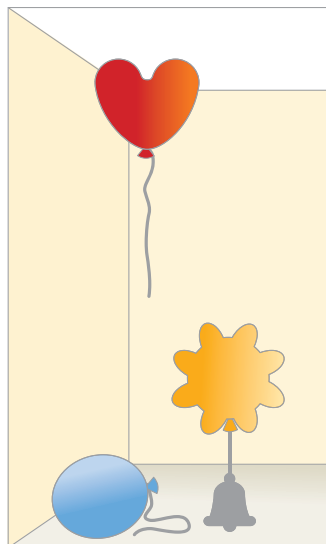
Do pozostałych baloników mocujemy sznurki. Baloniki podajemy trojgu dzieciom. Pozostali uczniowie obserwują, co stanie się z balonikami, kiedy zostaną wypuszczone. Informujemy, jakim gazem są wypełnione balony. Na dany znak dzieci wypuszczają z rąk baloniki.

Obserwacje:

1. Balonik z helem bez obciążnika odleci pod sufit.
2. Obciążony balonik z helem zawisnie nad podłogą.
3. Balon z powietrzem po krótkim czasie opadnie na podłogę.

Wnioski z obserwacji:

1. Aby balonik mógł się unieść w powietrze, musi zostać wypełniony gazem lżejszym od powietrza (np.: helem, wodorem lub gazem ziemnym). Balonami można latać. Są one wykorzystywane w meteorologii. (W Legionowie znajduje się Ośrodek Aeroologii Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej. W ośrodku pracownicy używają balonów do sondowania, czyli zbierania informacji o stanie atmosfery – są to balony swobodne).
2. Możemy utrzymywać balonik z helem nad ziemią za pomocą obciążników. Można latać balonami i sterować nimi – organizowane są nawet zawody balonowe.
3. Aby móc sterować balonikiem, należy wziąć pod uwagę kierunek i siłę wiatru.



Następnie warto powtórzyć to doświadczenie, ale na zewnątrz. Trzeba pamiętać o zamocowaniu sznurka, aby balonik z helem nie uciekł.

Jako podsumowanie doświadczenia dzieci zapisują notatkę w zeszyty albo wykonują rysunek.

Załącznik nr 9.



Balonowa przygoda stuletniej kokardki – opowiadanie

Pamiętacie naszego bohatera Piotrusia, który spotkał generała Roję i otrzymał od niego białą-czerwoną kokardkę?

Mijają lata. Jest rok 1938. Mały Piotruś stał się dorosłym panem Piotrem, inżynierem, który pracuje w Wytwórni Balonów i Spadochronów w Legionowie.



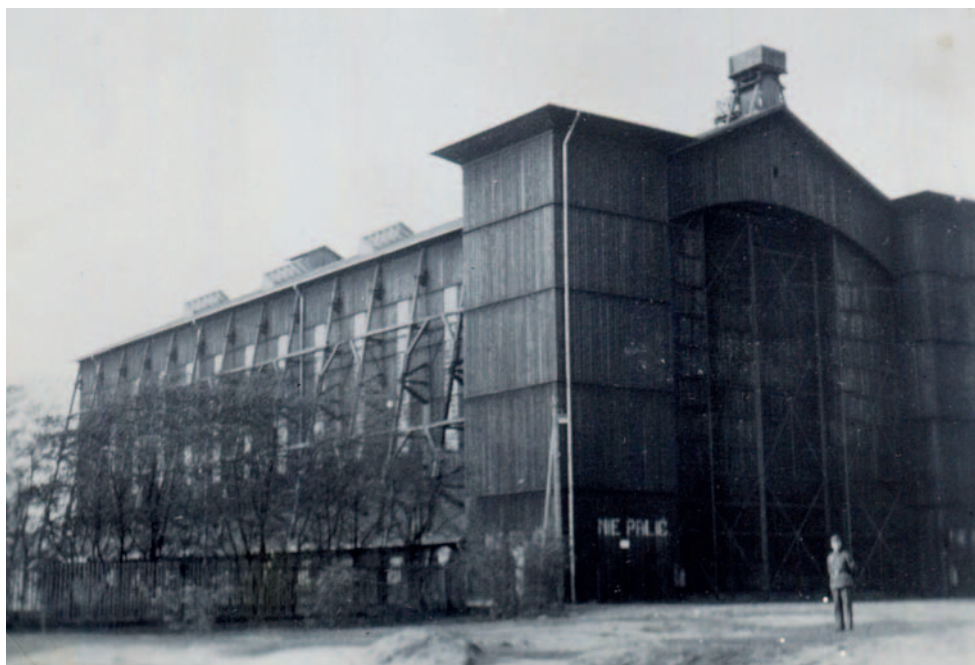
Bohaterka – stuletnia kokardka Piotrusia. Zbiory własne.



Piotruś – bohater opowiadania w mundurze legionisty. Zbiory własne.



Dorosły pan Piotr. Zbiory własne, fotomontaż.

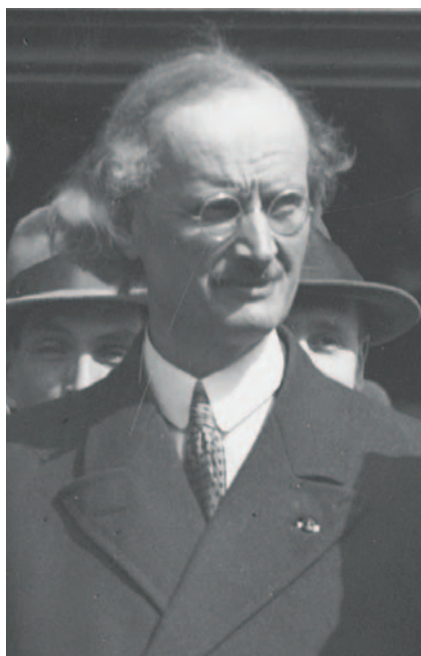


*Hangar Wytwórni Balonów Spadochronów, przed II wojną światową.
Źródło: Muzeum Historyczne w Legionowie.*

WIZYTA

Tego dnia Piotr wyjątkowo spieszył się do pracy. Szedł energicznym krokiem wąskimi, legionowskimi ulicami do Wytwórni Balonów i Spadochronów. Pracował tam od niedawna. Był bardzo przejęty. Oto bowiem właśnie dziś miał do Wytwórni przybyć nie lada gość – profesor August Piccard, szwajcarski naukowiec i wynalazca, specjalista od lotów balonem.

Profesor Piccard, jako jeden z nielicznych, wzniosł się wysoko w specjalnie przygotowanym balonie i przekroczył granice stratosfery, czyli warstwy otaczającej Ziemię, w odległości 11 kilometrów. Profesor chciał jednak polecieć wyżej, ale było to bardzo niebezpieczne, bo już po przekroczeniu ośmiu kilometrów nad Ziemią człowiek nie ma czym oddychać i jeśli nie zabierze ze sobą butli z tlenem, może nie przeżyć lotu. Ludzie jednak bardzo chcieli wznosić się coraz wyżej, wystarczy spojrzeć na kolejny rysunek.



August Piccard.



Grafika obrazująca loty balonami. Źródło: Muzeum Historyczne w Legionowie.

Któregoś dnia August Piccard otrzymał przesyłkę z Wytwórni Balonów i Spadochronów zawierającą próbkę tkaniny, która była bardzo cienka i lekka, czyli dokładnie taka, jakiej potrzebował do zbudowania ogromnego balonu. Nie zwlekając, podjął decyzję o wyjeździe do Polski.

Kierownik Wytwórni Balonów i Spadochronów, major Stanisław Mazurek, zgodził się na uszycie takiego balonu, który nazwano stratostatem. Właśnie 10 maja 1935 roku panowie mieli spotkać się i omówić wszystkie szczegóły.

Piotr przyspieszył, jeszcze chwila i przekroczy bramę Wytwórni, aby spotkać się z innymi kolegami i kolegami, którzy podobnie jak on z niecierpliwością czekali na przyjazd sławnego gościa.

Profesor Piccard właśnie dotarł do Warszawy. Na Dworcu Głównym w Warszawie przywitała go delegacja z majorem Stanisławem Mazurkiem i profesorem Mieczysławem Wolfkem, który miał zadbać o wypełnienie balonu specjalnym gazem, lżejszym od powietrza – helem.

Niestety, ani oni, ani Piotr nie wiedzieli jeszcze, że profesor Piccard, pomimo swoich deklaracji, nie zakupił balonu. Mijały miesiące, a pieniądze od profesora nie docierały



Praca przy szyciu powłoki balonu.

do Wytwórni. Pewnego dnia Piotr został wezwany do swojego biura przez majora Mazurka.

– Piotrze – zwrócił się do naszego bohatera pan major. – Widocznie pan Piccard zrezygnował z zakupu balonu, ale czy nie moglibyśmy zbudować takiego balonu dla Polski? Przecież wiemy, jak to zrobić. Mamy też pilotów. Myślę, że chętnie polecą w podróż kapitan Burzyński! Piotr zamyślił się...

– Ależ panie kierowniku, taki balon kosztuje. Sam materiał to wielki koszt. Trzeba uszyć powłokę, powlec warstwą gumy, napełnić ją helem i wykonać gondolę.

– Oczywiście, ale uszyjemy ją sami z tkaniny jedwabnej utkanej w Milanówku, a gondolę zamówimy w wytwórni MOTOLUX w Warszawie.

Piotr nie miał wątpliwości, że major Mazurek już się nie cofnie. Pozyskawszy fundusze ze zbiórki od Polaków, major wdrożył śmiały plan i już w 1938 roku stratostat był gotowy. Nazwano go „Gwiazda Polski”. Był bardzo duży.

Wykonany projekt zaskoczył wszystkich – dotychczas uszyte balony miały kulisty kształt, a ten był jajowaty. Inżynier, który go projektował, pan Józef Paczosa, wyjaśnił, że taka konstrukcja lepiej sprawdzi się na wysokości, a balony kuliste są lepsze, jeśli chodzi o loty na odległość. Wszyscy byli szalenie dumni z konstrukcji. Oto bowiem „Gwiazda Polski” była największym balonem na świecie!



Powitanie Augusta Piccarda na Dworcu Głównym w Warszawie.



Zbigniew Burzyński.



Konstanty Jodko-Narkiewicz.

Aż wreszcie nadszedł wyczekany dzień startu...

START „GWIAZDY POLSKI”

Spotykamy Piotra wraz z kolegami w Dolinie Chochołowskiej. Wieje silny wiatr, tu i ówdzie można usłyszeć głosy, że zbyt mocno. Wszyscy czekają na start, jest 12 października 1938 roku. Balon ma pilotować Zbigniew Burzyński, a towarzyszem podróży jest Konstanty Jodko-Narkiewicz – fizyk, który podczas lotu będzie wykonywać badania naukowe. Wszak jeszcze nikt w Polsce nie wzbił się na wysokość 30 kilometrów. Trwają gorączkowe przygotowania. Technicy dokładają starań, aby balon mógł wzlecieć w powietrze. Korzystając z ich nieuwagi i zapadającej ciemności, Piotr zbliżył się do gondoli i, starannie wybraawszy miejsce, ukrył w środku swoją maleńką, białą-czerwoną kokardkę otrzymaną przed laty od generała Roi.

– Leć do gwiazd, niech i one wiedzą, gdzie jest Polska! – pomyślał.

Koło godziny 20 zaczęto wtłaczanie gazu do powłoki. Zamiast helu, którego dostawa ze Stanów Zjednoczonych przedłużała się, użyto wodoru – gazu łatwopalnego.

Balon powoli nabierał kształtu, a zgromadzeni wokół ludzie patrzyli z coraz większym napięciem i wzruszeniem na ten niezwykle widok. Jeszcze chwila i... cóż to! Powłoki balonu zaczynają się uginać, wiatr wzmaga swoją siłę!

– Spuszczamy wodór! – decydują konstruktorzy w nadziei, że następnego dnia będzie spokojniej i uda się ponowić próbę.

Gdy tylko gaz zaczął się ulatniać, luźna powłoka opadła na ziemię, a na skutek tarcia wytworzyła się iskra. Tego nie spodziewał się nikt! Balon zapłonął, a ogromna tona rozświetliła niebo. Niebo, które miało być celem podróży, nagle stało się bardziej odległe niż kiedykolwiek wcześniej.

Zaplanowano przeprowadzenie kolejnej próby za rok, ale wtedy jeszcze nikt nie przypuszczał, że wojna pokrzyżuje plany.



Kapitan Zbigniew Burzyński i Konstanty Jodko-Narkiewicz przy gondoli balonu.



Rozkładanie powłoki balonu w Dolinie Chochołowskiej.



Pożar powłoki balonu.

Piotr zabrał się do pracy. Należało zwinąć i zabrać ocalałe części do Legionowa.

Odnalazł w gondoli swoją kokardkę i ze smutkiem włożył do kieszeni.

– Nie doleciałaś do gwiazd, nie dowiedzą się, gdzie jest Polska – wyszeptał, ale sam wiedział najlepiej, gdzie ona jest! Jest w sercu każdego Polaka...

Balon nie przetrwał wojny. Ukryty w warszawskich magazynach na czas okupacji posłużył jednak ludziom. Mieszkańcy wykorzystali go – uszyte z delikatnego jedwabiu płaszcze ochroniły przed deszczem niejednego warszawiaka w tym trudnym czasie.

Tak kończy się opowieść o „Gwieździe Polski”, której blask zgasł w mrokach wojny.

A co stało się z kokardką? To już temat innej historii...



Załącznik nr 10.

**Gra w podchody – instrukcja**

1. Odszukaj w sali niebieską kopertę oznaczoną numerem, który jest wynikiem działania $15 + 1 + 9 + 2$. Otwórz kopertę.

Niebieska koperta z nr 27 zawiera informację:

PODEJDŹ DO STOJAKA Z MAPAMI

2. Przeczytaj instrukcję z koperty i przejdź na wskazane miejsce.

3. Na stojaku znajduje się nadmuchany balonik, w którym znajduje się kolejna wskazówka (dostępna po przebiciu balonika).

Kartka z balonika zawiera informację:

OTWÓRZ KLASOWĄ SZAFKĘ Z NUMEREM 7 I WYJMIJ TOREBKĘ.

4. W torebce są kokardki wykonane przez nauczyciela. Osoba, która je odnajdzie, rozdaje dzieciom. Kokardki będą służyły do ozdobienia pracy plastycznej (**załącznik nr 11**).

UWAGA: Grę można modyfikować według uznania.

Załącznik nr 11.



Pierwszy lot „Gwiazdy Polski” – konturowy obrazek do zaprojektowania.

